

# Chrzęstek, Anna

---

## Czynna miłość miłosierna w parafii posoborowej w oparciu o pisma ks. Franciszka Woronowskiego

---

Warszawskie Studia Pastoralne 6, 102-110

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Chrzęstek

## **Czynna miłość miłosierna w parafii posoborowej w oparciu o pisma ks. Franciszka Woronowskiego<sup>1</sup>**

Miłosierdzie, odwieczny przymiot Boga, określający Jego stosunek do narodu wybranego, jak również do pojedynczego człowieka, realizuje się w pełni w Jezusie Chrystusie.<sup>2</sup> F. Woronowski przypomina, że pierwotny *Kościół w pierwszym okresie swego istnienia i realizowania misji w świecie pełni miłosierdzie czynne w sposób charakteryzujący życie chrześcijańskie.*<sup>3</sup> *Kościół w czasach Aposto-*

---

<sup>1</sup> Ks. dr hab. Franciszek Woronowski (1914-2002) był autorem wielu prac naukowych z zakresu teologii pastoralnej. Badania prowadził w klimacie i na gruncie dokonań Soboru Watykańskiego II, w oparciu o jego dokumenty i nauczanie papieży. Biografowie F. Woronowskiego wskazują na 200 publikacji naukowych, wydanych drukiem za życia autora. Podana liczba nie obejmuje napisanych i opublikowanych recenzji (24 pozycje). Poniższy artykuł przedstawia chrześcijańską koncepcję miłości miłosiernej w posoborowej parafii. Proponowana przez F. Woronowskiego forma oraz metody pracy duszpasterskiej przywracają czynnej miłości miłosiernej pierwotną rangę fundamentalnego czynnika, istotnego dla życia religijnego członków wspólnoty lokalnego Kościoła.

<sup>2</sup> „Miłosierdzie – w Starym Testamencie stanowi, obok miłości, przede wszystkim przymiot Boga (Wj 22, 26; 34, 6), określa Jego stosunek do narodu wybranego, jak również do pojedynczego człowieka. Miłosierdzia nie wolno lekceważyć (np. Jr 13, 14; Syr 5, 6), gdyż Boga, obok nieskończonego miłosierdzia, cechuje również sprawiedliwość, która posiadając znaczenie zbawcze, nie wyklucza zasłużonej kary i sądu. W Nowym Testamencie miłosierdzie Boże realizuje się w sposób pełny w Jezusie (np. Łk 1, 54; Rz 9, 18), w którym wszyscy ludzie mogą dostąpić zbawienia (np. Rz 9, 23; 11, 32). Paweł nazywa Boga wprost «Ojcem miłosierdzia» (2 Kor 1, 3). Miłosierny jest także Chrystus (np. Mk 1, 41; 6, 34; par. 10, 47-51). W Hbr 2, 17 nosi zaszczytny tytuł «miłosiernego Arcykapłana». Por. *Słownik biblijny*, red. A. Konopczyńska, Katowice 1982, s. 104.

<sup>3</sup> Tamże, s. 5; zob. także świadectwo przypisane do św. Łukasza: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co po-

łów *pojmują chrześcijanie jako Ciało Pana*.<sup>4</sup> Obecne wspólnoty parafialne realizują swe posłanie poprzez aktywne uczestniczenie w «programie miłosierdzia»<sup>5</sup>, któremu Kościół przyznaje wysoką rangę i urzeczywistnienie zadań określonych mesjańskim programem Chrystusa i Jego ludu<sup>6</sup>.

Kościół nigdy na przestrzeni wieków nie zaprzestaje realizacji Bożego planu miłości. F. Woronowski zauważa, że współcześnie mogą jednak niepokoić pojawiające się symptomy minimalizacji znaczenia czynnej miłości miłosiernej wśród wiernych. Stwierdza on nagminny fakt pozostawienia miłosierdzia czynnego na marginesie życia współczesnej parafii.<sup>7</sup> Uważa, że obserwowana przez niego przemiana postaw w szerszym i w końcu powszechnym zasięgu może się ściśle wiązać ze zmianą sposobu myślenia mas ludzkich.

F. Woronowski wskazuje w swych badaniach na postępujące we współczesnej parafii zlaicyzowanie społeczności, obecność światopoglądu nastawionego na «mieć», w zamian za «być». Nie ma tam często miejsca na czynną miłość miłosierną. Kultuwyje się tu własnemu ciału i za wszelką cenę, nawet mordowania własnych dzieci nienarodzonych, użyciu zmysłowemu, zamieniającemu wolność w samowolę oraz szukającemu *niemal wyłącznie tylko ekonomicznych osiągnięć za wszelką cenę, nawet zniszczenia środowiska naturalnego*.<sup>8</sup> Świat ten realizuje się poprzez obecność i *stosowanie siły fizycznej, przebiegłość, zakłamania (różnie przejawianego i w pozory ubieranego), wymuszania przy pomocy nacisków ekonomicznych*

---

siadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4, 32).

<sup>4</sup> F. Woronowski, *Funkcja miłości czynnej Kościoła*, dz. cyt., s. 49; zob. także, tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, Łomża 2000, s. 5, 6; por. także, wskazania Pawła Apostoła do wiernych w Koryntii: „Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami” (1 Kor 12, 27).

<sup>5</sup> Jan Paweł II pisze: „Program ten wedle słów zapisanych już w proroctwie Izajasza polegał na objawieniu miłości miłosiernej w stosunku do ubogich, cierpiących i więźniów, w stosunku do niewidomych, uciśnionych i grzeszników.” Jan Paweł II, *Dives in misericordia*. Encyklika o Bożym miłosierdziu, Watykan 1980, nr 8.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 5.

<sup>8</sup> Tenże, *O nowy ład ludzkiego bytowania. Moja osoba, misja Kościoła, naród i państwo, polityka*, Łomża 1996, s. 35.

*i manipulacji mass mediami. Panuje więc w nim w dużej mierze mentalność materialistyczna, cielesnego użycia (hedonistyczna) i ekonomicznego zysku z podporządkowaniem mu wszystkiego. Mentalność ta podtrzymuje zatem antymiłość i walkę człowieka z człowiekiem. Prowadzi to prostą drogą do coraz większej zapaści.<sup>9</sup> W wyniku, narastają wokół postawy egoistyczne, zachowawcze i coraz dotkliwiej wspólnoty parafialne doświadczają braku ewangelicznej wrażliwości na elementarne potrzeby żyjącego obok nas bliźniego. Zanika właściwe tradycji Kościoła powszechne praktykowanie w życiu codziennym chrześcijanina czynnej miłości miłosiernej. Bliźnich w potrzebie traktuje się wówczas obojętnie lub odnosi się jako do intruzów. Piętnuje epitetami i drwiną. Dotkniętych chorobą i ubóstwem przestrzega się wtedy z reguły negatywnie. Oskarża o skłonność do patologii, aby tym łatwiej usprawiedliwiać własne zaniechanie czynów miłosierdzia a także swą małoduszność. F. Woronowski stwierdza, że w wielu parafiach świadomość stanowienia przez nią komunii miłości w zjednoczeniu w Chrystusie, «jedno w Nim» (por. Ga 3, 28), jest splycona.<sup>10</sup> Często zupełnie nieobecna, życie duchowe jest nierozwinięte, brakuje poczucia odpowiedzialności jednych chrześcijan za drugich, czego wymaga natura komunii.*

Fakt, że chrześcijanie nadal żywo reagują na akcje miłosierdzia organizowane przy różnych okazjach przez Kościół nie usprawiedliwia jego nieobecności w codziennym życiu współczesnej wspólnoty parafialnej oraz poszczególnych jej członków.<sup>11</sup> Brak w codziennym życiu czynów miłosierdzia to przejaw religijności splyconej i okrojonej, formalistycznej i deklaratywnej<sup>12</sup>, ograniczo-

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 9.

<sup>11</sup> Autor zalicza do nich m.in. „pomoc w kłeskach żywiołowych, zakup świec caritasowych (...)”. Tamże, s. 6, 7.

<sup>12</sup> W. Granat pisze: „Należy przyznać, że pojęcie miłosierdzia straciło swój pierwotny ewangeliczny blask i zostało przyciemnione może nazbyt często z winy samych chrześcijan, którzy je praktykowali z poczuciem wyższości, raniąc w ten sposób człowieka potrzebującego; ponadto zapominano niekiedy o tym, że miłość i miłosierdzie bez sprawiedliwości jest karykaturą i wynaturzeniem ludzkiej postawy.” Tenże, *Wstęp*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Poznań-Warszawa 1970, s. 5.

nej do zachowania zewnętrznych form i zwyczajów, niezaangażowanej w apostołstwo i przepajanie duchem ewangelicznym całej rzeczywistości ziemskiej.<sup>13</sup> Zmniejsza się, a nawet zanika zaangażowanie niektórych chrześcijan w służbę naczelną idei miłości czynnej, realizowanej w życiu codziennym, na rzecz zewnętrznych praktyk.<sup>14</sup> W konsekwencji z miłosierdzia czynnego w parafiach i w ich życiu codziennym pozostały tylko puszkki «na chleb św. Antoniego», indywidualna jałmużna proszącym o nią i niewiele więcej.<sup>15</sup> Ośmielający się prosić o wsparcie materialne i duchowe postrzegani bywają częstokroć na wyrost jako *ludzie z marginesu społecznego i dotknięci patologią, nadużywaniem alkoholu, narkotyzowaniem się* oraz im podobni i traktowani z niechęcią.<sup>16</sup> Szukając przyczyn tego zjawiska F. Woronowski znajduje je niejednokrotnie w dziejowych uwarunkowaniach, m.in. jako wynik stosowania przez wieki polityki *siły siejącej lęk i zniszczenie*.<sup>17</sup>

F. Woronowski zauważa nagłą potrzebę uświadomienia sobie przez wszystkich wiernych stanowiących wspólnotę parafialną, pełnej istoty Kościoła oraz jego życia i misji w oparciu o dokonania Soboru Watykańskiego II. W nowym posoborowym odczytaniu dos-

<sup>13</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 10.

<sup>14</sup> Tenże, *Stała formacja duszpastersko-apostołska. Czynniki przyspieszania nowej ewangelizacji*, Łomża 2001, s. 18.

<sup>15</sup> Tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 6.

<sup>16</sup> Tamże; por. F. Woronowski, *Przewodnik duszpastersko-apostołski. Synteza założeń uczestnictwa w posłanniczej działalności Kościoła*, Lubaczów-Łomża 1985, s. 85.

<sup>17</sup> „Przez wieki polityka stała pod znakiem władztwa osób i poddane im narody nad innymi narodami. To epoka imperatorów, imperiów, władców przedmiotowo traktujących własny naród jak i podbijane przy pomocy siły fizycznej inne narody, zniewalane i wyzyskiwane; epoka wojen, zaborów, rządzenia przy pomocy siły siejącej lęk i zniszczenie – wymuszającej uległość i podporządkowanie, haracze i inne świadczenia na rzecz władców – poszerzyła (od XVI wieku) środki zniewalania o makiawelizm. Ten ostatni wprowadził w politykę podstęp, zakłamanie, fałsz, określane z czasem jako dyplomacja. Przedmiotowe traktowanie ludzi i całych narodów, stosowanie przemocy fizycznej i makiawelizm w polityce przetrwały do naszych dni, przybierając nowe formy i wiążąc z nowymi zjawiskami.” Tenże, *O nowy ład ludzkiego bytowania. Moja osoba, misja Kościoła, naród i państwo, polityka*, dz. cyt., s. 60.

trzeża on potrzebę odniesienia się do zagadnienia miłości miłosiernej w «formowaniu parafii»<sup>18</sup>, *zgodnej z wymaganiami natury Kościoła*.<sup>19</sup> Łomżyński Profesor przypomina przykłady czerpiące z tradycji i historii Kościoła<sup>20</sup>, kiedy to praktykujące miłosierdzie zakony stanowiły niezbędne narzędzie niesienia pomocy człowiekowi w potrzebie, której sam zaradzić nie był w stanie<sup>21</sup>. Brały one na siebie służbę ubogim, sierotom, chorym, kalekom, starcom i innym w skrajnej potrzebie. Kościół niezmiennie przez minione tysiąclecia buduje dobro wspólne, podkreśla F. Woronowski, nadaje ludzki kształt cywilizacji oraz wprowadza w człowiecze współistnienie ład. Parafialnej społeczności katolickiej winna zawsze być bliska świadomość, że owocem miłości chrześcijańskiej jest miłosierdzie.

F. Woronowski zwracając uwagę na wielorakie objawy zminimalizowania znaczenia miłości miłosiernej w życiu chrześcijan, dostrzeża potrzebę nowego odczytania istoty Kościoła, jego życia oraz misji. Proponuje przy tym uwzględnienie posłanniczego charakteru miłości czynnej. Proces zminimalizowania znaczenia miłosierdzia czynnego w życiu każdej parafii wiąże ściśle z przemianami w pojmowaniu i traktowaniu Kościoła. Zauważa on, że przyczyna minimalizacji tkwi w wielowiekowych przyzwyczajeniach i praktykach w pojmowaniu parafii przez stulecia okresu feudalnego oraz wyros-

<sup>18</sup> „Parafia ma wielostronne znaczenie dla kształtowania się psychicznego i duchowego oblicza człowieka, dopełnia bowiem środowisko lokalne czynnikami religijnymi i dzięki temu ogarnia całego człowieka, sprawy jego egzystencji, duchowe i nadprzyrodzone. (...) Parafia jest zdolna wytworzyć środowisko o ogromnej sile moralnego i psychicznego oddziaływania na człowieka od wczesnych lat aż do końca jego życia.” F. Woronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, Warszawa 1984, t. I, s. 205.

<sup>19</sup> Tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 7.

<sup>20</sup> Będą nimi, m.in. wiernie tradycji miłosierdzia inicjatywy Lorenza Werthmanna, które doprowadziły do powstania w 1897 r. «Caritasverband» jako dobroczynnej instytucji «Caritas». Por. tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 6.

<sup>21</sup> „Zgromadzenia nie tylko niosą pomoc znajdującym się w skrajnej nędzy i opuszczeniu. Tworzą one szkoły zawodowe i przygotowują do życia oraz do solidnej pracy zawodowej młodzież zagrożoną. Dzięki temu miłość czynna w ten sposób realizowana nie tylko jest wsparciem, lecz także pozytywnym wkładem w lepszą przyszłość wielu ludzi. I to jest element twórczy miłości czynnej, choć w wąskim jeszcze zakresie realizowany.” Tenże, *Zarys teologii pastoralnej*, dz. cyt., t. I, s. 136.

łych na jego gruncie sposobach formowania religijnego życia w parafiach.

Badając objawy minimalizacji znaczenia miłosierdzia na terenie parafii, F. Woronowski dostrzega zjawiska współczesne<sup>22</sup>, znane z przeszłości, odnotowuje jednocześnie liczne występowanie nowych, pośród których wiele powinno budzić niepokój.<sup>23</sup> Inspiruje to Autora pism do kontynuacji naukowych analiz dla określenia, czym jest dzisiaj realizacja miłości miłosiernej oraz dlaczego czynne miłosierdzie należy postrzegać jako niezbędny czynnik aktywności parafialnej.<sup>24</sup>

Współczesna parafia F. Woronowskiego, to wspólnota zdolna rozpoznawać *wszelkie i najbardziej ukryte potrzeby wśród swych członków, odkrywać próby nadużyć ze strony osób nieuczciwych, wspierać najbardziej właściwie.*<sup>25</sup> Jest zdolna w sposób wzajemnie się uzupełniający i jedynie *skuteczny przychodzić z pomocą w usuwaniu przyczyn niedoli*. Potrafi podać pomoc w potrzebach psychicznych i duchowych, w wyzwalaniu ludzi z uwikłań moralnych, nałogów, staczania się na margines religijno-społeczny, służyć pomocą rodzinom patologicznym, w niedostatkach i dotkniętych innymi doświadczeniami, bronić życia nienarodzonych, krzywdzonych, tych, których prawa są naruszane.<sup>26</sup> Omawianej miłości miłosiernej jest w swej naturze bliska miłość funkcjonująca w rodzinie chrześcijańskiej, gdzie w konsekwencji przyjęcia z należyтым usposobieniem sakramentu małżeństwa, jest ona przejawem otrzymywanej łaski.<sup>27</sup>

<sup>22</sup> „Są one wyrazem egoizmu, niszczącego możliwość lepszego bytowania ludzi na ziemi.” F. Woronowski, *O nowy ład ludzkiego bytowania. Moja osoba, misja Kościoła, naród i państwo, polityka*, dz. cyt., s. 60.

<sup>23</sup> Autor zalicza do nich, min. totalitaryzmy XX wieku, nowe formy imperializmu, współczesne nacjonalizmy, skrajny ekonomizm, „ateizujący totalitaryzm i prądy liberalne”. Zob. tamże, s. 60-63.

<sup>24</sup> Tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki formowania parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 7, 8.

<sup>25</sup> F. Woronowski, wskazując na słowa Apostoła Pawła: «Kto nie chce pracować niech nie je» (2 Tes 3, 10), wymienia wyłudających środki na złe cele, w tym na narkotyki, alkohol lub inne. Aby temu zaradzić należy w sposób „skuteczny przychodzić z pomocą w usuwaniu przyczyn niedoli” wszystkim potrzebującym. Por. tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 21.

<sup>26</sup> Por. tamże.

<sup>27</sup> Por. A. Małachowski, *O sakramentach kościoła*, w: *ABC teologii dogmatycznej. Notatki z wykładów ks. R. E. Rogowskiego*, red. S. J. Stasiak, R. Zawila, A. Ma-

Miłość obecna przez łaskę w rodzinie działa jako wewnętrzny fundament oraz nieustający dynamiczny czynnik i moc komunii.<sup>28</sup> Stanowi jedność wspólnoty małżeńskiej oraz rodzinnej. Ciągłe na nowo w sposób trwały zespala rodzinną wspólnotę osób.<sup>29</sup> Miłość miłosierna obecna w parafii, z natury swej zawsze służebna i uzdrawiająca *jest zdolna, jak w rodzinie, dostrzec wszelkie inne potrzeby i je w swoim zakresie rozwiązywać, szukać pomocy z zewnątrz, jeśli sama nie może rozwiązać problemu swych członków.*<sup>30</sup> Za jej przyczyną parafia w jedności z Chrystusem Głową, jest uzdolniona *do ekumenicznego działania i do ewangelicznego współdziałania z instytucjami państwowymi, z innymi instytucjami i na tej drodze poszerzać swą działalność, wspierać nieprzyjaciół i na tej drodze zło dobrem zwyciężać.*<sup>31</sup>

Budowanie parafii nowoczesnej *żywej komunii, spoleczności prawdy sprawiedliwości i wzajemnej miłości, jaką ma być parafia w epoce ludzi świętych, nielekających się świętości* wymaga, obok potrzeby komunikatywnego uświadamiania chrześcijan o jej istocie, jednoczesnego wprowadzania w życie parafii miłosierdzia czynnego we wszystkich jego wymiarach.<sup>32</sup> Tak formowana parafia-komunia

---

łachowski, Wrocław 1999, s. 332.

<sup>28</sup> Wewnętrzną zasadą, trwałą mocą i celem ostatecznym tego zadania jest miłość pisze papież: „tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona żyć, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób. „(...) Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa.” Jan Paweł II, *Familiaris consortio*. Adhortacja apostołska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, Watykan 1981, nr 18.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 21.

<sup>31</sup> Tamże; Woronowski powołuje się na *List do Rzymian*, zawierający przesłanie: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12-19, 21).

<sup>32</sup> Tamże, s. 20. „Dzisiejszy świat potrzebuje świętości chrześcijan, którzy w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i zawodowego podejmują swoje codzienne obowiązki; którzy pragnąc spełniać wolę Stwórcy i na co dzień służyć ludziom, dają odpowiedź na Jego przedwieczną miłość.” Jan Paweł II, *Nie lekajcie się być świętymi*. Homilia podczas Mszy św. i kanonizacji bł. Kingi. Stary Sącz, 16 VI 1999, „L'Osservatore Romano” 8(1999), s. 107-109 (wyd. pol.).



staje się podmiotem diakonii<sup>33</sup>, posługi ludziom w potrzebie<sup>34</sup>, spełnianej ofiarnie przez jej członków<sup>35</sup>, z których każdy uczestniczy w tej diakonii. Jej służebna obecność koresponduje z dojrzałością społeczności parafialnej oraz świadczy o jej właściwej odpowiedzi na wyzwania Kościoła wkraczającego w nowe tysiąclecie. Przesądza o wartości życia chrześcijańskiego i powoduje, że parafia *prowadzona przez duszpasterstwo zgodne z wzorem Pasterza Kościoła*<sup>36</sup>, *staje się komunią czynnego miłosierdzia, komunią nim żyjącą*.<sup>37</sup>

Miłosierdzie czynne w całym swym zakresie, ogarniające swym zasięgiem «wszystkich bez wyjątku ludzi i wszystkie potrzeby»<sup>38</sup> stanowi istotny czynnik życia parafialnego i fundament dla działalności charytatywnej. *Przejawia się w różnorodnych formach dobroczynnego działania Kościoła w różnych kierunkach, przy pomocy ruchów, stowarzyszeń i instytucji Caritas*.<sup>39</sup> Głoszona przez Woronowskiego wizja nowoczesnej parafii, charakteryzuje się aktywnym, dynamicznym urzeczywistnianiem na całym swym obszarze pełni życia chrześcijańskiego. Domaga się, *aby zdecydowanie, bez ociągania się i wszystkimi środkami rozbudzić i potęgować miłosierdzie czynne jako czynnik formowania komunii parafialnej i pełni jej życia*.<sup>40</sup> Wskazując na dzieła miłosierdzia i czynną miłością miłosierną w parafii, F. Woronowski przypomina, że miłosierdzie w parafii jest udziałem

<sup>33</sup> Misja Apostołów, którą Jezus stale powierza pasterzom swojego ludu, uczy Sobór, „jest prawdziwą służbą, która w Piśmie Świętym określona jest znamienym mianem „diakonii”, czyli posługi, urzędu.” Jan Paweł II, *Christifideles laici*. Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie. Dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, Watykan 1988, nr 22; zob. także, *Lumen gentium*, 10.

<sup>34</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 20.

<sup>35</sup> Tamże. „Nowoczesna parafia ma więc jako istotny element pełni religijnego życia świętych pełnienie miłosierdzia. Uczestniczą w nim wszyscy, każdy według swoich możliwości osobowych.” Tamże.

<sup>36</sup> Zob. Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*. Posynodalna adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Watykan 1992, nr 22.

<sup>37</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 20, 21.

<sup>38</sup> *Apostolicam actuositatem*, 8.

<sup>39</sup> F. Woronowski, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 21; por. tenże, *Zagadnienie czynnego miłosierdzia chrześcijańskiego we współczesnej rzeczywistości cywilizacyjnej*, „*Studia Teologiczne*” 2(1984), s. 84.

<sup>40</sup> Tenże, *Miłość miłosierna. Czynniki parafii nowoczesnej*, dz. cyt., s. 21.

wszystkich jej członków oraz ważnym elementem pełni życia religijno-społecznego. Wzorce dla postaw życia codziennego współczesnych wspólnot społeczności chrześcijańskich, organizowanych w jedności z Chrystusem, powinny w sposób oczywisty identyfikować się z postawą niesienia pomocy wszystkim we wszystkich potrzebach, z postawą, która rodzi się z organicznej natury Mistycznego Jego Ciała. Przyszłościowe ustawienie parafii przez duszpasterstwo *jest rdzeniem jej odnowienia i zdynamizowania oraz nakazem z istoty Bożej ekonomii, coraz głębiej dziś odczytywanej*.<sup>41</sup>

W dynamicznej parafialnej wspólnotcie przyszłości *chrześcijanie swoją parafię napętlniają cywilizacją miłości. Tworzą z niej pod każdym względem zadbaną i doskonałą małą Ojczyznę, przyciągającą swoim dobrem i pięknem*.<sup>42</sup> Woronowski dzieli się spostrzeżeniem, że nadchodzące głębokie przemiany wymagają przezwyciężania wielu nawarstwionych przez lata przyzwyczajzeń oraz różnorodnych trudności, ale przede wszystkim dostrzega on potrzebę odpowiedniego wychowania do pełni życia chrześcijańskiego w parafii, zaś w nim do miłości miłosiernej.

---

<sup>41</sup> Tenże, *Jak formować dzisiaj dynamiczną parafię przyszłości?*, Łomża 2000, s. 18.

<sup>42</sup> Tenże, *Wizja parafii XXI wieku. Istota i rola*, Łomża 1999, s. 29. „(...) wszelki wysiłek moralny człowieka nie ma nigdy charakteru działania indywidualnego, jednostkowego, w którym dzięki własnej tylko woli i własnemu rozumowi odkrywałby on w pojedynkę swój byt, wyzwalał się ze zła i doskonalił. Ten jego wysiłek jest owocem interwencji (działania) Ducha Świętego. To On obejmuje człowieka zawsze jako członka wspólnoty kościelnej i prowadzi go do uznania pełni jego adoptowanego synostwa.” J. Kowalski, *Współczesne wyzwania stawiane teologii moralnej*, Częstochowa 1996, s. 219.